

Sygn. akt IV KK 322/21

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **K. S.**

skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 27 lipca 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 24 września 2020 r., sygn. akt II AKa (..)

częściowo zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 28 stycznia 2020 r., sygn. akt V K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. W. Kancelaria Adwokacka w K. jako obrońcy z urzędu, kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem zł) w tym 23 % podatku VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 28 stycznia 2020 r., sygn. akt V K (...) uznał oskarżonego K. S. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego znamiona art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k. i za to na mocy art. 156 § 3 k.k. skazał go na karę 5 lat pozbawienia wolności.

Nadto sąd orzekł o zaliczeniu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, dowodach rzeczowych oraz kosztach postępowania.

Wyrok ten w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze na niekorzyść oskarżonego zaskarżył prokurator stawiając zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary. Podnosząc ten zarzut prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 15 lat pozbawienia wolności.

Apelację od wyroku złożył także obrońca K. S. i zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu:

„1. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia:

a) art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 169 § 1 i 2 k.p.k. poprzez:

- uznanie, że wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego z dnia 6 grudnia 2019 roku nie zasługiwał na uwzględnienie, jak również niedopuszczenie przez Sąd dowodu z opinii psychologiczno - psychiatrycznej zespołu nowych biegłych psychologów i psychiatrów, w celu ustalenia portretu psychologicznego oskarżonego K. S., jako nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy podczas gdy dowody te były niezbędne do stwierdzenia okoliczności, których dotyczyły, a w konsekwencji nie pozwoliły na dokonanie ustaleń przy zasięgnięciu wiedzy specjalistycznej czy czyn zarzucany oskarżonemu nie wystąpił na tle współczucia oskarżonego w stosunku do matki a tym samym nie wyczerpał znamion przestępstwa z art. 150 k.k. , jak również nie dokonano oceny podłoża medycznego - ataków padaczkowych - urata świadomości a zawnioskowane dowody zmierzały do pozostania dalszych dowodów w postaci dokumentacji medycznej w zakresie stanu zdrowia oskarżonego, a okoliczności dotyczące ataków padaczkowych zostały potwierdzone przez świadków, a nadto znalazły odzwierciedlenie w dowodzie obiektywnym - wypisie oskarżonego ze szpitala, który potwierdził zaistnienie powyższych schorzeń u oskarżonego;

- nieprzeprowadzenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania świadka N. L. podczas gdy okoliczności, na które miał świadek zostać przesłuchany były znacząco różne niż teza dowodowa wniosku obrońcy z dnia 26 listopada 2019 roku a okoliczności nowe powstały po przesłuchaniu świadka na rozprawie;

b) art. 201 k.p.k., przez uznanie opinii sądowo - psychiatrycznej z dnia 8 marca 2019 oraz opinii uzupełniających, za opinię pełną i jasną, a następnie poczynienie na jej podstawie ustaleń, podczas gdy przedmiotowa opinia obarczona jest szeregiem niejasności, sprzeczności oraz błędów a w szczególności zawiera braki w zakresie ustalenia podłoża czynu zarzucanego oskarżonemu; zlekceważono w jej treści również podłoże psychiczne - powiązane z samokontrolą, wcześniejszymi przeżyciami oskarżonego, zachodzą w niej jawne sprzeczności pomiędzy treścią opinii a jej wnioskami, została zastosowana błędna metodologia badawcza co całkowicie uniemożliwia kontrolę sposobu dochodzenia przez biegłych do wskazanych w opinii ocen, poglądów i wniosków,

c) art. 4, art. 7 oraz art. 92 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie okoliczności korzystnych dla oskarżonego, brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonanie ustaleń z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżony działał umyślnie z zamiarem wynikowym skutkiem czego doprowadził swoim zachowaniem do wyczerpania znamion czynu z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k., podczas gdy działanie oskarżonego winno zostać również rozpatrzone przez pryzmat art. 150 k.k., oraz wyczerpanie przez oskarżonego znamion występku w nim określonego, bowiem Sąd nie ocenił w sposób jednoznaczny motywacji działania oskarżonego pod wpływem współczucia dla matki”.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 24 września 2020 r. w sprawie sygn. akt II AKa (...) Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżony wyrok podwyższając orzeczoną wobec oskarżonego karę do 8 lat pozbawienia wolności, a nadto uzupełniając okres zaliczenia na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie; w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego orzeczenia kasację wywiódł obrońca skazanego, który zaskarżając wyrok sądu II instancji w całości zarzucił mu rażące naruszenie przepisów postępowania polegające na naruszeniu:

„1. art. 433 § 2 w zw. z art. 170 § 1 pkt. 2 k. p. k. przez nieuwzględnienie zarzutu sformułowanego w apelacji obrońcy dotyczącego niesłusznego oddalenia przez Sąd I Instancji wniosku dowodowego obrońcy o zwrócenie się do Narodowego Funduszu Zdrowia (...) Oddziału Wojewódzkiego z siedzibą w K. celem pozyskanie informacji dotyczących dat, miejsc konsultacji medycznych, świadczeń medycznych, świadczeń zdrowotnych, farmaceutycznych, z których korzystał skazany oraz pozyskanie dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia skazanego od roku 2008 do roku 2019 jako okoliczności nie mających znaczenia dla sprawy, podczas gdy okoliczności te niewątpliwie miały znaczenie dla sprawy,

2. art. 193 § 1 k. p. k. przez dokonanie przez Sąd Apelacyjny samodzielnie ustaleń o stopniu wzburzenia skazanego w momencie popełniania czynu i nie wystąpieniu u niego afektu patologicznego, podczas gdy ustalenia te wymagają wiadomości specjalnych;

co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, że skazany mógł w czasie czynu pokierować mógł rozpoznać jego znaczenie i pokierować swoim postępowaniem.

3. art. 433 § 2 w zw. art. 170 § 1 pkt. 3 k. p. k. przez nieuwzględnienie zarzutu sformułowanego w apelacji obrońcy dotyczącego niesłusznego oddalenia wniosku o ponowne przesłuchanie świadka N. L. na okoliczność wskazane w piśmie obrońcy z dnia 29 listopada 2019 r., podczas gdy był to niewątpliwie środek dowodowy właściwy do stwierdzenia danej okoliczności co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, że skazany nie działał na żądanie zmarłej i pod wpływem współczucia dla niej.

Z ostrożności procesowej, bowiem obrońca kieruje tę kasację wobec całości wyroku:

4. rażące naruszenie przepisów postępowania art. 433 § 2 w zw. art. 410 k. p. k. poprzez niesłuszne uznanie za zasadny zarzutu rażącej niewspółmierności kary na niekorzyść skazanego, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w

sprawie - wywiadu środowiskowego, zeznań A. W., W. I., L. B. i M. S. - wynika, że skazany cieszy się dobrą opinią ze strony sąsiadów, zaprzestał nadużywania narkotyków, nie zachowywał się agresywnie, nigdy nie był karany za przestępstwa podobne i od 7 lat nie popadał w konflikty z prawem, w toku postępowania złożył wyjaśnienia i przyznał się do popełniania czynu z uwagi na co wymierzona kara nie mogła być traktowana jako rażąco łagodna”.

W oparciu o te zarzuty obrońca sformułował wniosek o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego należało oddalić jako oczywiście bezzasadną w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Zgodnie z art. 519 k.p.k. przedmiotem zaskarżenia kasacją wnoszona przez strony może być tylko prawomocne orzeczenie sądu odwoławczego, z czego wprost wynika konieczność sformułowania zarzutów pod adresem tego właśnie rozstrzygnięcia będącego efektem przeprowadzonej kontroli odwoławczej. Mając to na uwadze, wnoszący kasację winien sformułować zarzuty pod adresem tego sądu wskazując uchybienia, jakich dopuścił się - w toku rozpoznania zwykłego środka odwoławczego - sąd odwoławczy. Postępowanie kasacyjne w żadnym razie nie jest przecież postępowaniem, w którym ma być ponowione postępowanie odwoławcze. Tymczasem treść wniesionej skargi nie pozostawia wątpliwości, co do rzeczywistych intencji autora, jeśli zważyć, że w części swoich rozważań (poza zarzutem opisanym w punkcie 2 i 4 kasacji) powiela on argumenty podnoszone uprzednio w apelacji bez jakiejkolwiek refleksji wynikającej z dość obszernego wyводу sądu odwoławczego poświęconego tym kwestiom (por. str. 3-5 uzasadnienia wyroku). Świadczy o tym także formuła stawianych zarzutów (patrz punkt 1 i 3 kasacji), w której istotę uchybienia polegającego na rzekomo nierzetelnej kontroli odwoławczej obrońca definiuje pojęciem „nieuwzględnienia zarzutu”. Tymczasem, sąd odwoławczy zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. ma obowiązek rozważyć, a nie uwzględnić, wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym. Należy przypomnieć, że samo wyrażenie przez

stronę niezadowolenia z wyników przeprowadzonej kontroli odwoławczej i twierdzenie, iż nierzetelnie rozważono zarzuty apelacyjne, nie wystarczy do zakwestionowania zaskarżonego orzeczenia jeśli przy tym strona skarżąca nie wskaże, do jakich argumentów sąd odwoławczy się nie odniósł w ogóle, albo odniósł się tylko formalnie, nie ustosunkowując się do zasadniczych argumentów zarzutów apelacji.

Odnosząc się do merytorycznej oceny pierwszego z postawionych w kasacji zarzutów należy odwołać się do trafnych rozważań sądu odwoławczego dotyczących m.in. kwestii poszukiwania informacji o ewentualnie istniejącej dokumentacji medycznej skazanego, a w dalszej perspektywie możliwości poszerzenia materiału dowodowego (patrz str. 3-4 uzasadnienia wyroku). Nie powielając słusznej argumentacji zawartej w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego, jak i przedstawionej przez prokuratora w sporządzonej odpowiedzi na kasację, dość jedynie wspomnieć o możliwościach pozyskania tego rodzaju informacji zarówno przez samego skazanego jak i jego obrońcę. Co trzeba podkreślić, to przecież sam skazany wskazywał okres, w którym leczył się w Poradni Zdrowia Psychicznego, a stosowna dokumentacja medyczna została dołączona do akt i uwzględniona przez opiniujących w sprawie biegłych. Niezależnie jednak od powyższego należało przypomnieć wypowiedzi biegłych, uzupełniające wcześniejsze opinie, a odnoszące się do całkowitej irrelewantności eksponowanych przez obrońcę epizodów padaczkowych i utraty przytomności przez skazanego dla oceny jego poczytalności, stanu psychicznego czy stanu osobowości w trakcie czynu.

W taki sam sposób trzeba ocenić zarzut podniesiony w pkt 3 kasacji. Zarzut ten dotyczyć miał nieuwzględnienia przez sąd odwoławczy zarzutu apelacji dotyczącego niesłusznego oddalenia wniosku o ponowne przesłuchanie świadka N. L., co doprowadzić miało do błędnych ustaleń faktycznych, że skazany nie działał na żądanie zmarłej i pod wpływem współczucia dla niej. Treść uzasadnienia wyroku sporządzonego przez sąd odwoławczy precyzyjnie wskazuje na bezzasadność zastrzeżeń co do jakości przeprowadzonej – w tym zakresie - kontroli instancyjnej. Co do zasadności zgłaszanego przez obrońcę wniosku dowodowego, podobnie jak w kwestii oceny działania skazanego przez

pryzmat znamion występu z art. 150 k.k., tj. „zabójstwa eutanatycznego”, sąd II instancji wypowiedział się odpowiednio na str. 4 i 10-11 uzasadnienia. W każdym z tych fragmentów uzasadnienia wykazano, opierając się na konkretnych argumentach, dlaczego zarzuty zawarte we wniesionym środku odwoławczym uznano za chybione. Taka treść pisemnych motywów wyroku dowodzi przeprowadzenia rzetelnej kontroli odwoławczej, albowiem na wszystkie istotne argumenty skarżącego sąd ten odpowiedział. Marginesowo trzeba dostrzec, że o ile w przypadku występkę określonego w art. 150 § 1 k.k. (co do którego obrońca przekonuje) sprawca zabija człowieka pod wpływem współczucia dla niego, co oznacza, że pozbawiając życia działa umyślnie i to z zamiarem bezpośrednim, o tyle gdy chodzi o czyn z art. 156 § 3 k.k., tj. spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym, zamiarem sprawcy nie jest wywołanie skutku w postaci śmierci, gdyż ten objęty jest nieumyślnością. Możliwość przypisania odpowiedzialności za popełnienie czynu z art. 156 § 3 k.k. opiera się więc na możliwości i powinności przewidywania skutku pomimo braku zamiaru jego wywołania, a określenie strony podmiotowej czynu jest ustaleniem natury faktycznej. Ustalenia takie na etapie postępowania kasacyjnego nie mogą być kwestionowane.

Niezasadnie również skarżący podnosi zarzut naruszenia art. 193 § 1 k.p.k. Otóż przepis ten obliguje sąd do zasięgnięcia opinii biegłego lub biegłych, jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Sąd I instancji rozstrzygając zagadnienie poczytalności skazanego korzystał z wiedzy i wiadomości specjalnych jakie bez wątplenia posiadają opiniujący w tej sprawie biegli. Złożone przez biegłych psychiatrów opinie, także te uzupełniające, potwierdzają w sposób stanowczy, że skazany nie przejawia **objawów choroby psychicznej**, upośledzenia umysłowego **ani innych zakłóceń czynności psychicznych** w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 k.k., nadto zdolność rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem nie była zniesiona ani też ograniczona w rozumieniu ww. przepisów. Jak słusznie zauważa obrońca, w opiniach tych brak jest rozważań biegłych poświęconych zagadnieniu „afektu patologicznego” oraz możliwości jego zaistnienia w przypadku osoby skazanego. Rzecz jednak w tym, że rzekome zaniechanie ze strony biegłych nie stanowi uchybienia dyskwalifikującego

sporządzone przez nich opinie. Otóż jak trafnie zauważa sąd odwoławczy (str. 7-8 uzasadnienia) żadna z okoliczności tej sprawy nie uzasadniała konieczności ustosunkowywania się do tego zagadnienia. Warto przy tym podkreślić, że opiniując w tej sprawie, biegli dysponowali nie tylko dokumentacją medyczną skazanego, ale również informacjami przekazanymi bezpośrednio przez skazanego w trakcie przeprowadzonego z nim wywiadu. Jest zatem oczywiste, że gdyby w trakcie prowadzonego badania, biegli dostrzegli u skazanego objawy mogące sugerować zaistnienie w czasie czynu tzw. „afektu patologicznego”, definiowanego przecież jako ostra krótkotrwała choroba psychiczna, to bez wątpienia wzmiankowaliby o tym w opinii. Tymczasem, jak zauważono już na wstępie w opiniach tych nie ma mowy o jakimkolwiek anormalnym stanie psychiki skazanego, który powodowałby potrzebę poszerzenia postępowania dowodowego o kolejne uzupełniające opinie. Analogicznie w tym przedmiocie wypowiedział się sąd odwoławczy, czego wprost dowodzi treść sporządzonego uzasadnienia. Konkluzje te, wbrew temu co sugeruje obrońca, nie są efektem nowych, samodzielnie poczynionych przez sąd odwoławczy ustaleń faktycznych, nie opartych na opiniach specjalistycznych biegłych.

Odnosząc się do ostatniego z podniesionych zarzutów warto przypomnieć obrońcy, że w kasacji koniecznym jest wykazanie takich rażących uchybień proceduralnych albo materialnych na etapie odwoławczym, które doprowadziły do funkcjonowania w obrocie prawnym niesprawiedliwego wyroku. Tymczasem podnosząc zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania art. 433 § 2 w zw. art. 410 k.p.k. skarżący swoje rozważania ogranicza jedynie do krytycznej oceny postąpienia sądu odwoławczego, który uznając za zasadny zarzutu rażącej niewspółmierności kary na niekorzyść skazanego podwyższył pierwotnie wymierzoną mu karę 5 lat pozbawienia wolności do lat 8. Do tego rodzaju wniosków skłania przede wszystkim niekonkretna i skrótowa formuła tej części uzasadnienia skargi, w której mowa o ww. uchybieniu. Skarżący opisując to uchybienie, pomija zupełnie przeprowadzoną przez sąd odwoławczy analizę współmierności wymierzonej skazanemu kary, ocenianej przez pryzmat wszystkich okoliczności wskazywanych w apelacji prokuratora, skupiając swą uwagę wyłącznie na opinii o skazanym, braku jego karalności za przestępstwa, podobne jak też tym,

że w toku postępowania złożył wyjaśnienia i przyznał się do popełniania czynu. Nie dostrzega zatem skarżący, że uzasadniając rozstrzygnięcie o karze sąd odwoławczy miał na uwadze i akcentował (str. 12-14 uzasadnienia) każdą z tych okoliczności. Na str. 13 uzasadnienia sąd ten wyraźnie wskazał na pozytywną wymowę „szczerego przyznania się” sprawcy czynu. Słusznie przy tym zauważył, że okoliczności tej nie należy jednak przeceniać w sytuacji, gdy sprawa nie należy do zbyt skomplikowanych dowodowo, a nadto, jak miało to miejsce w tej sprawie, postawa sprawcy nie była tak konsekwentna, jak przedstawia to obrońca. W tym kontekście warto zauważyć, że przedstawiona przez obrońcę teza wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1987 r. IV KR 94/87 dotyczy takiej sytuacji, w której oskarżony przyznając się do winy jednocześnie dostarcza organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości dowody swojej winy, potwierdzające jego odpowiedzialność karną. Co do kwestii karalności skazanego, to bezwzględnie fakt jej uprzedniej wielokrotności w tym wypadku wykluczał możliwość wymierzenia skazanemu kary pozbawienia wolności w granicach dolnego progu ustalonego ustawą i to niezależnie od tego, że karalność ta nie dotyczyła przestępstw podobnych. Z kolei tak mocno eksponowany przez obrońcę fakt wieloletniego sprawowania przez skazanego opieki nad matką, znalazł się wśród okoliczności wymienionych przez sąd odwoławczy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

Orzeczenie o kosztach obrony z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, uzasadnia treść § 17 ust. 3 pkt 2 oraz § 4 ust.1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019 r., poz. 18 -j.t.).